

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M.L.
przeciwko P. Sp. z o.o. w O.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M.L. 240 zł
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 30 października 2015 r. oddalił apelację skarżącego pracodawcy P. Sp. z o.o. w O. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 12 maja 2015 r., który zasądził powodowi M.L. odszkodowanie za wypowiedzenie umowy o pracę naruszające art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 § 1 i 47¹ k.p.

W apelacji pracodawca zarzucił między innymi naruszenie art. 8 k.p. przez niezastosowanie, gdyż z uwagi na postawę pracownika po otrzymaniu wypowiedzenia jakiegokolwiek roszczenie odszkodowawcze powinno być ocenione jako sprzeczne z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdzi, iż przedmiotem postępowania nie było zachowanie powoda po wręczeniu mu wypowiedzenia umowy o pracę. Zarzut naruszenia art. 30 § 4 k.p. nie był zasadny. Powód nie wiedział, w momencie składania mu wypowiedzenia, dlaczego pracodawca utracił w stosunku do niego zaufanie, gdyż nie wiedział z jakich obowiązków pracowniczych się nie wywiązał jak również nie wiedział jakich poleceń służbowych nie wykonał. Przyczyny te zostały mu bliżej przedstawione dopiero po wręczeniu wypowiedzenia. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 8 k.p. Sąd stwierdził, że powinien zostać podniesiony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Możliwość jego zastosowania w postępowaniu drugoinstancyjnym doprowadziłaby do niemożności skontrolowania prawidłowości jego zastosowania w trybie zwyczajnych środków zaskarżenia, co byłoby sprzeczne z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego. Niemniej, skarżący nie wykazał, aby zachowanie powoda nosiło znamiona rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych czy też rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego, a jedynie takie naruszenia mogłyby skutkować możliwością zastosowania wskazanego przepisu.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania pozwany wskazał, że jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). W uzasadnieniu wniosku zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego, że zarzut naruszenia art. 8 k.p. nie mógł zostać zgłoszony dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Stosowanie prawa materialnego przez Sąd drugiej instancji w ogóle nie może być wiązane z zakresem zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji był zobowiązany do pełnego rozpoznania apelacji, w tym szczególnie z uwzględnieniem zarzutu naruszenia art. 8 k.p. i to niezależnie od tego, czy zarzut ten był już wcześniej podnoszony, czy nie. Skarżony wyrok został wydany w oparciu o wskazane w skardze uchybienia. Błędy te doprowadziły do rażących naruszeń przepisów procedury i prawa materialnego, skutkowały wydaniem rażąco uchybiającego prawu orzeczenia, na gruncie którego naruszone zostały podstawowe zasady polskiego prawa cywilnego, tj. zasada apelacji pełnej oraz zasada dwuinstancyjności postępowania.

Powód wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie wykazuje zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący skupił się tylko na części argumentacji Sądu drugiej instancji i nie bez racji ją zakwestionował. Zarzuty materialne nie są przypisane tylko do danej instancji. Mogą być podnoszone w całym postępowaniu. Dotyczy to również art. 8 k.p. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne, co oznacza, że może uwzględnić apelację i wydać rozstrzygnięcie przeciwne do wyroku Sądu pierwszej instancji. Zakładane przez Sąd ograniczenie zarzutu nie wynika z zasady dwuinstancyjności postępowania. Może być potrzebne dla wyjaśnienia sprawy i wówczas taki argument może mieć swe racje. Jednak art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, określający prawo do sądu i rzetelnego procesu, nie gwarantuje jurysdykcji drugiego stopnia (nie wymaga kontroli rozstrzygnięcia przez drugą instancję sądową). Wymaga tego dopiero art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji, lecz tylko w przypadku uznania przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa. Wyjątkiem od tej sytuacji jest przypadek gdy dana osoba była sądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy. Zarzut naruszenia art. 8 k.p. może być podniesiony w każdej instancji.

Nie oznacza to, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Należy zauważyć, że uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji nie ogranicza się do odmowy zgłoszenia zarzutu z art. 8 k.p. dopiero przed sądem drugiej instancji. Sąd ocenił też ten zarzut merytorycznie jako niezasadny. Oceny tej nie podważa skarżący we wniosku o przyjęcie skargi. Ponadto Sąd potwierdził naruszenie art. 30 § 4 k.p. Stanowiło to zasadnicze uzasadnienie zasądzenia odszkodowania (w związku z art. 45 i 47¹ k.p.).

Innymi słowy zakres zarzutu wniosku jest węższy niż podstawa rozstrzygnięcia przyjęta w zaskarżonym wyroku. Skoro skarżący poprzestał tylko na

kwestii proceduralnej to nie można stwierdzić, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Uwaga ta wynika z tego, że w końcowej części uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi zarzuca się, że wyrok został wydany „w oparciu o wskazane dotychczas w niniejszej skardze uchybienia”.

Skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku. Postępowanie kasacyjne nie jest kolejną (powszechną) instancją. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych skargi, które podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Metodycznie i merytorycznie nieprawidłowe jest zatem odwołanie się we wniosku do podstaw kasacyjnych. Spór sądowy podlega rozstrzygnięciu na podstawie prawa materialnego i procesowego. Tak zbudowane są podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Chodzi więc o błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego albo o uchybienie przepisom postępowania, jeżeli mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w szczególnej podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi o indywidualne, czyli samodzielne (odrębne od podstaw kasacyjnych) wykazanie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji brakującego elementu lub uzasadnienia podstawy przedsądu nie zastępują podstawy kasacyjne ani ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c., art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarga kasacyjna ze względu na szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zostaje przyjęta do rozpoznania tylko wtedy, gdy wniosek samodzielnie wskazuje i wykazuje naruszenie konkretnych przepisów prawa procesowego lub materialnego, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Konkludując, końcowe uzasadnienie wniosku jest bardzo ogólne i nie pozwala stwierdzić, że wykazuje oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

as